

Sygn. akt III Ca 1164/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Magdalena Hupa-Dębska (spr.)

Sędzia SO Anna Hajda

SR del. Ewa Buczek – Fidyka

Protokolant Aleksandra Sado-Stach

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2014 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa K. C.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 20 maja 2014 r., sygn. akt I C 924/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1800 zł (tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Ewa Buczek-Fidyka SSO Magdalena Hupa-Dębska SSO Anna Hajda

Sygn. akt III Ca 1164/14

UZASADNIENIE

K. C. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lipca 2013 r., tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej, jaka łączyła go z synem A. C. (1), który zmarł w wyniku wypadku z dnia 30 października 2005 r., spowodowanego przez kierującego samochodem F. (...), którego odpowiedzialność cywilną ubezpieczała pozwana. Nadto domagał się zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu. Jako podstawę prawną roszczenia wskazał art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu. Przyznając ochronę ubezpieczeniową sprawcy wypadku zarzuciła, że czyn sprawcy nie był skierowany bezpośrednio przeciwko powodowi, którego dobra osobiste zostały naruszone jedynie pośrednio. Podniosła, że w dacie zdarzenia brak było podstaw do powstania roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę przysługującego członkom rodziny

zmarłego w oparciu o przywołane w pozwie przepisy, a norma z art. 446 § 4 k.c. nie obowiązywała. Wskazała, że zakres jej odpowiedzialności cywilnej reguluje art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, który nie przewiduje odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego w postaci przzerwania więzi pomiędzy ojcem i synem. Nadto zarzuciła, że powód nie wykazał rozstroju zdrowia, konieczności konsultacji specjalistowi leczenia po śmierci syna.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Raciborzu zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 7.387 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to zapadło przy ustaleniu, że w dniu 30 października 2005 r. pomiędzy K. a T., kierowca pojazdu, którego odpowiedzialność cywilną ubezpieczała pozwana, potrafił pieszego A. C. (2), który na skutek doznanych obrażeń zmarł. A. C. (2) był synem powoda, liczącym 18 lat bezdzietnym kawalerem. K. C. był z nim emocjonalnie związany, zamieszkiwali w jednym domu, utrzymując poprawne relacje. Razem spędzali wolny czas, głównie łowiąc ryby, jeździli na wspólne wakacje, ćwiczyli razem w domowej siłowni. Po ukończeniu szkoły średniej A. C. (2) pomagał w obowiązkach domowych. Po śmierci syna powód korzystał z pomocy psychologa i przez 2 tygodnie przebywał na zwolnieniu lekarskim. Do chwili wyrokowania pokój zmarłego syna pozostawał tak samo urządzony, jak za jego życia. Powód co niedzielę oraz w dniu imienin i urodzin odwiedza grób zmarłego syna.

W oparciu o opinię biegłego psychologa ustalił Sąd, że powód po śmierci syna zapadł na zaburzenia nerwicowe z silną komponentą depresyjną. Stale rozpamiętywał stratę syna, cierpiał, ograniczył swoją aktywność i kontakt z ludźmi, był płaczący, źle sypiał. Wystąpił u niego w związku ze śmiercią syna 5% uszczerbek na zdrowiu w rozumieniu rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 kwietnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (t.j.: Dz. U. z 2013 roku, poz. 954). Powód był silnie związany uczuciowo z synem A. C. (2), więź ta była obustronna i śmierć syna była dla powoda tożsama z zerwaniem szczególnej więzi między osobami najbliższymi. W wyniku nagłej śmierci syna, K. C. odsunął się emocjonalnie od reszty rodziny, skupił się na swoim cierpieniu, przestał cieszyć się życiem, był zmuszony zmienić charakter pracy. Co najmniej przez pół roku od śmierci syna u powoda utrzymywały się zaburzenia posttraumatyczne, które w chwili wyrokowania miały charakter utrwalonych zaburzeń nerwicowych. Powód wymaga leczenia psychologicznego lub psychiatrycznego. W związku z śmiercią syna K. C. doznał znacznych cierpień psychicznych, przeżywał silny stres pourazowy, a nadal ujawnia utrwalone objawy nerwicowe i depresyjne. Reakcja żałoby u powoda przekraczała normalną żałobę w takich sytuacjach.

Oparł Sąd swe ustalenia na niekwestionowanych przez strony dokumentach, a nadto na opinii biegłej, jak również na zeznaniach powoda.

Powyższe ustalenia doprowadziły Sąd Rejonowy do przekonania o zasadności roszczenia powoda. Wskazał, że zgodnie z obowiązującym od dnia 3 sierpnia 2008 r. przepisem art. 446 § 4 k.c. sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jednak za orzecznictwem przyjął, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. było wyrazem woli ustawodawcy zarówno potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie obowiązujących przed jego wejściem w życie przepisów, jak i ograniczenia kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny (wskazał na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 września 2013 r., sygn. akt I ACA 618/13). Zwrócił uwagę na konieczność uwzględniania dynamicznego charakteru krzywdy spowodowanej śmiercią takiej osoby, stopnia cierpień psychicznych, ich intensywności oraz długotrwałości.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd Rejonowy miał na uwadze intensywność i długotrwałość cierpień psychicznych doznanych przez powoda, które miały znaczący charakter, wywołały zaburzenia nerwicowe z silną komponentą depresyjną. Wziął pod uwagę również to, że śmierć syna spowodowała zaburzenia życia rodzinnego, osobistego i zawodowego powoda. Na wysokość przyznanego zadośćuczynienia miał również wpływ okres utrzymywania się zaburzeń posttraumatycznych oraz ich utrwalony charakter, ze złymi rokowaniami na przyszłość. Miał Sąd na uwadze wiążące powoda ze zmarłym synem silne uczucia. Na wysokości przyznanego zadośćuczynienia zaważył również wiek A. C. (2), który w chwili śmierci miał 18 lat i powód mógł oczekiwać, że przez długie lata będzie mógł cieszyć się więzią uczuciową nawiązaną z dzieckiem oraz liczyć w przyszłości na jego opiekę. Tym samym żadaną sumę uznał za odpowiednią dla zrekompensowania krzywd poniesionych przez powoda w związku z śmiercią syna.

Zatem na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zmianami), zasądził Sąd Rejonowy od pozwanej na rzecz powoda kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia prawomocności wyroku do dnia zapłaty (art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.). Oddalił dalej idące żądanie zasądzenia odsetek za wcześniejszy okres.

O kosztach procesu orzekł w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 § 1 i 2 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Na zasądzoną kwotę 7.387 zł złożyły się: 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa udzielonego powodowi przez radcę prawnego (§ 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu); opłata od pozwu w wysokości 3.500 zł; 34 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 250 zł poniesione na wydatki - koszt opinii biegłego, 3 zł tytułem opłaty kancelaryjnej za wydanie kserokopii protokołu rozprawy.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zaskarżając go w części zasądzającej. Zarzuciła mu naruszenie prawa procesowego: art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i niewłaściwe przyjęcie, że materiał dowodowy wskazuje na zasadność przyznania powodowi zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł i nie jest to kwota wygórowana oraz że uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. wydana na gruncie konkretnej sprawy oznacza ugruntowane stanowisko orzecznictwa; art. 98 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że koszty procesu w kwocie 7.387 zł były niezbędne do celowego dochodzenia praw powoda. Podniosła też zarzut naruszenia prawa materialnego:

- art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. poprzez ich wadliwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej stanowi naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia, co skutkowało uznaniem, że pozwana odpowiada co do zasady;

- art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych zawierającego zamknięty katalog dóbr podlegających ochronie z tytułu obowiązkowej umowy odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych

i będącego przepisem szczególnym wobec przepisów kodeksu cywilnego, poprzez jego bezzasadne pominięcie;

- art. 448 k.c. przez wadliwe zastosowanie uznaniem, że kwota 70.000 zł stanowi odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia.

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I. poprzez oddalenie powództwa w całości oraz w punkcie III. przez zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu w wysokości 3.617 zł, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Wniosła też o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu apelacji argumentowała, że zgodnie z art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych,

z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. W tym katalogu nie mieszczą się roszczenia wywodzone z art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. Zdaniem apelującej roszczenia osób trzecich wyczerpuje art. 446 k.c., który w dacie zdarzenia nie przewidywał roszczenia o zadośćuczynienie dla osób bliskich za własną szkodę niemajątkową. Kwestionowała trafność stanowiska zajętego przez Sąd Najwyższy w cytowanych przez Sąd pierwszej instancji orzeczeniach, przytaczając odmienne poglądy wyrażone w orzeczeniach wskazanych sądów. Nadto twierdziła o rażącym wygórowaniu wysokości przyznanego zadośćuczynienia sięgającego swą wysokością niemal dwuletnim średnim zarobkom, przy ustaleniu 5 % uszczerbku psychicznego powoda. Kwestionując wysokość zasądzonych kosztów procesu odniosła się do ujętego w nich wynagrodzenia pełnomocnika wywodząc, że nakład pracy nie uzasadnia zasądzenia tak wysokich kosztów.

Powód wnosił o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego, wskazując na bezzasadność apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest bezzasadna.

Podniesiony w niej zarzut przekroczenia przez Sąd pierwszej instancji granic swobodnej oceny dowodów nie mógł odnieść skutku, skoro nie zdołała pozwana przeprowadzić wywodu logicznego mogącego prowadzić do innej oceny materiału dowodowego, niż dokonana przez Sąd Rejonowy. Jej wywód o rażącym wygórowaniu wysokości przyznanego zadośćuczynienia sięgającego swą wysokością niemal dwuletnim średnim zarobkom, przy ustaleniu 5 % uszczerbku psychicznego powoda, całkowicie pomija pozostałe, wskazane przez Sąd Rejonowy aspekty, które zaważyły na treści orzeczenia. Niezwykle trudne jest określenie sumy odpowiedniej dla zadośćuczynienia krzywdzie związanej z nagłą śmiercią dziecka wchodzącego w dorosłe życie, która pozostanie odczuwalną dla powoda prawdopodobnie przez dziesiątki lat, zważywszy na jego wiek. Ustalony u powoda uszczerbek na zdrowiu psychicznym nie ma przy tym dla określenia tej sumy decydującego znaczenia. Istotne pozostają natomiast ustalenia co do rzeczywiście bliskiej więzi rodzinnej łączącej powoda z synem, jej utraty wskutek wypadku, skali reakcji żałoby w związku z tą utratą, czasu jej przeżywania, to jest rozmiaru naruszenia dobra osobistego powoda, jakim jest prawo do więzi rodzinnej. Okoliczności tych pozwana nie kwestionuje, zatem zarzut błędu w ustaleniach wskazujących na wysokość przyznanego zadośćuczynienia Sąd Okręgowy uznaje za nieuzasadniony, a ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd pierwszej instancji przyjmuje za własne.

Wbrew zarzutowi apelacji Sąd pierwszej instancji nie ustalił, że uchwała Sądu Najwyższego podjęta w konkretnej sprawie oznacza ugruntowane stanowisko orzecznictwa. Przede wszystkim takie stwierdzenie nie było elementem ustalonego stanu faktycznego, a jedynie przystępując do jego oceny prawnej Sąd Rejonowy przytoczył szereg orzeczeń, w których wypowiedziano tezę o dopuszczalności roszczenia przysługującego najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., o zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. wskazując, że więzi rodzinne mogą być uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na gruncie art. 23 i 24 kc, a więc dobro to może być naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Nawet jeśli pogląd ten nie jest jednolity, podkreślenia wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest on kontynuowany i obecnie już utrwalony, gdyż obok wskazanych przez Sąd pierwszej instancji orzeczeń go prezentujących (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r., sygn. akt III CZP 76/10) zapadły dalsze. I tak w wyroku z dnia 16 kwietnia 2014 r. (syg. akt V CSK 320/13) Sąd Najwyższy stwierdził, że „...stanowisko to w orzecznictwie Sądu Najwyższego jest utrwalone. Potwierdzone zostało w uchwale z dnia 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11 (OSNC 2012, Nr 1, poz. 10) i w uchwale z dnia 12 grudnia 2013 r., III CZP 74/13 (dotychczas niepubl.), w których Sąd Najwyższy określił relacje między art. 446 § 4 a art. 448 k.c. uznając, że skoro na mocy nowelizacji kodeksu cywilnego, wprowadzającej art. 446 § 4 k.c. do porządku prawnego, nie został uchylony art. 448 k.c., to należy przyjąć, że - jeśli czyn niedozwolony został popełniony po dniu 3 sierpnia 2008 r. - najbliżsi członkowie

rodziny osoby zmarłej mogą dochodzić zadośćuczynienia zarówno na podstawie art. 446 § 4 k.c., jak i na mocy art. 448 k.c., przy czym skorzystanie z pierwszej podstawy prawnej jest prostsze, gdyż łączy się z ułatwieniami dowodowymi. Natomiast przed dniem 3 sierpnia 2008 r. jedyną podstawą roszczenia o zadośćuczynienie był art. 448 k.c. i to zarówno dla osób najbliższych, jak i dla innych podmiotów. Sąd Najwyższy potwierdził także, że więź rodzinna stanowi dobro osobiste i wyjaśnił, że nie chodzi o każdą więź rodzinną, ale o wyjątkowo silną więź emocjonalną, szczególnie bliską w relacjach rodzinnych, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy.” Wywody apelacji próbujące kwestionować odpowiedzialność sprawcy deliktu i ubezpieczyciela wobec osoby najbliższej, której dobra osobiste zostały naruszone przez spowodowanie śmierci osoby jej bliskiej, są niespójne i nieprzekonywujące. Podkreślić wypada, że sąd ma możliwość dokonywania interpretacji przepisów prawa i z tej możliwości nie może zrezygnować, samo bowiem stosowanie prawa polega m.in. na dokonaniu interpretacji przepisu, ustaleniu jego treści za pomocą dyrektyw interpretacyjnych (por. Z. Tobor: [w:] J. Nowacki, Z. Tobor: Wstęp do prawoznawstwa, Warszawa 1993 r., s. 176 – 181, B. Bładowski: Sędzia cywilista, Zakamycze 2000, s. 21). Chodzi jedynie o to, aby interpretacja ta była prawidłowa. W rozpoznawanej sprawie znaczenie zaś ma to, czy na skutek wypadku doszło do naruszenia dobra osobistego powoda oraz czy w związku z powyższym przysługuje mu jakieś roszczenie. Więzy emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a przez śmierć osoby bliskiej zostaje ona naruszona, dlatego też doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek polega nie tylko na osłabieniu aktywności prowadzącej do pogorszenia sytuacji życiowej, lecz jest także następstwem naruszenia dobra osobistego, jakim jest relacja między zmarłym a osobą zainteresowaną. Zarówno zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c., jak i z art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. nie są rodzajowo odmienne, gdyż w każdym przypadku stanowią kompensatę doznanej krzywdy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2013 r., sygn. akt V CSK 361/12). Naruszenie silnej więzi emocjonalnej łączącej powoda z synem spowodowało naruszenie jego dobra osobistego, które podlega ochronie (art. 23 k.c.) i dlatego, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., należne mu jest zadośćuczynienie za doznaną krzywdę. Możliwość zgłoszenia roszczenia o takie zadośćuczynienie przeciwko ubezpieczycielowi nie eliminuje też brzmienie przepisu art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152, skoro przewiduje on odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest m.in. śmierć. Oczywiście jest, że skoro nastąpił zgon bezpośrednio poszkodowanego, roszczenia odszkodowawcze, w tym o zadośćuczynienie, przysługiwać będą innym osobom, zgodnie z zasadami prawa cywilnego.

Sąd Okręgowy w pełni podzielił argumentację prawną przedstawioną w zaskarżonym orzeczeniu oraz w wyżej przywołanych orzeczeniach Sądu Najwyższego, nie znajdując podstaw do jej podważenia.

Ustawodawca nie wskazał szczegółowych przesłanek, jakimi sąd winien się kierować ustalając wysokość zadośćuczynienia, dlatego też ocena taka, z samej istoty należy do swobodnego uznania sędziowskiego, nie może być jednak dowolna, lecz oznaczona przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy. Zadośćuczynienie ma bowiem charakter kompensacyjny, a podstawową przesłanką przy jego uwzględnianiu jest stopień natężenia krzywdy.

Z całą stanowczością trzeba podkreślić, iż na skutek deliktu nastąpiło naruszenie dobra osobistego o szczególnym charakterze – więzi rodzinnej. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 26 września 2012r. (I ACa 262/12), pomimo, iż dobro to przejawia się w trudnej do wyrażenia roli tej więzi w życiu każdej osoby fizycznej doświadczającej życia rodzinnego, w tym rodzicielstwa, ale również z cierpienia będącego następstwem zerwania tej więzi, w szczególności w sposób nagły. Cierpienia związane z utratą osoby bliskiej należą do skrajnie negatywnych i równie intensywnych doświadczeń, a ich następstwa przez znaczny okres czasu mogą stanowić istotną przeszkodę we wszystkich niemal sprawach życiowych osoby, która została pozbawiona tego rodzaju więzi. Nie można również pominąć, iż dobro to podlega ochronie zarówno przez normę konstytucyjną (art. 18 Konstytucji RP) jak również całokształt rozwiązań systemowych, z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym na czele. Z tych względów, więzi rodzinne, zaraz po życiu i zdrowiu, są dobrami osobistymi szczególnie chronionymi w obowiązującym systemie prawnym, co winno się uwzględniać również w wysokości zasądzonego zadośćuczynienia.

Wskazany powyżej charakter naruszonego wskutek deliktu dobra osobistego, winien być uwzględniony przy zasądzeniu zadośćuczynienia. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 lutego 1971 r. (II PR 18/71) zwrócił uwagę, iż wobec braku jednolitych, niezmiennych i porównywalnych kryteriów koniecznym jest uznanie, że określenie wysokości zadośćuczynienia stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji. Sąd meriti dysponuje więc w tym zakresie swobodą decyzyjną, natomiast możliwość korygowania wysokość zasądzonych przez ten sąd zadośćuczynienia, jest ograniczona jedynie do sytuacji, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, to jest albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 grudnia 2007r., I ACa 552/07). O rażącym naruszeniu zasad ustalania "odpowiedniego" zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II AKA 11/08). W świetle przytoczonych wyżej okoliczności niniejszej sprawy brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że zasądzone zadośćuczynienie jest wygórowane, a tym bardziej wygórowane w stopniu rażącym, co z kolei wyklucza możliwość korygowania przez sąd drugiej instancji jego wysokości. Pogląd ten jest od dawna utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 29 listopada 2011r., I ACa 540/11; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 7 maja 2008r., I ACa 199/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 lutego 2008r., II AKA 11/08; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 sierpnia 2006r. I ACa 161/06; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2005r. II KK 54/05; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004r. I CK 219/04; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999r. II CKN 477/98; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 sierpnia 1970r. I PR 52/70; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 1968r. III PRN 81/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1968r. I CR 383/68; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970r. III PRN 39/70).

W toku rozpoznawanej sprawy nie doszło zatem do wskazanych w apelacji naruszeń przepisów postępowania, jak również przepisów art. 448 k.c. w związku z art. 23 k.c. i art. 24 § 1 k.c. oraz art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, skoro przepisy te umożliwiają najbliższemu członkowi rodziny zmarłego skuteczne zgłoszenie żądania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, gdy jego śmierć nastąpiła na skutek deliktu mającego miejsce przed 3 sierpnia 2008 r., a wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie wymaga korekty.

Zarzut apelacji odnoszący się do wysokości zasądzonych kosztów procesu również należy uznać za nieuzasadniony, skoro odnosił się jedynie do wysokości wynagrodzenia pełnomocnika, a ustalone ono zostało na podstawowym poziomie stawki minimalnej w kwocie 3.600 zł, stosownie do § 6 pkt 6 w związku z § 2 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490).

Dlatego bezzasadną apelację pozwanej oddalono stosownie do art. 385 kpc.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na mocy art. 98 kpc w związku

z art. 108 § 1 kpc oraz § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490), obciążając nimi pozwaną, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

SSR (del.) Ewa Buczek-Fidyka SSO Magdalena Hupa-Dębska SSO Anna Hajda